poniedziałek, 23.11.2026

ŚWIAT, CIEKAWOSTKI: Kardynał ze Sztokholmu: W Szwecji rośnie zainteresowanie wiarą

Według biskupa Sztokholmu, kard. Andersa Arboreliusa, w Szwecji rośnie zainteresowanie wiarą chrześcijańską. „Obecnie obserwujemy spadek liczby migrantów. Szwecja przyjęła surową politykę, która naturalnie będzie miała wpływ na przyszłość, ponieważ będzie przybywać mniej osób" - powiedział hierarcha w rozmowie z portalem domradio.de w Kolonii. „Ale jednocześnie widzimy, że coraz więcej Szwedów interesuje się wiarą. Są więc dwie strony medalu: mniej migrantów, ale więcej konwertytów" - powiedział purpurat.

Kościół katolicki w Szwecji jest mały, diecezja sztokholmska obejmuje cały kraj. Katolicy stanowią jedynie około 1,1 proc. populacji. Większość z nich to imigranci.

Papież przyjął już rezygnację 77-letniego kard. Arboreliusa z funkcji biskupa diecezjalnego ze względu na wiek, ale powierzył mu dalsze kierowanie diecezją. Obecnie trwają prace nad znalezieniem jego następcy.

„Ważne jest, aby znaleźć kogoś, kto jest prawdziwie otwarty na sytuację w Szwecji" - powiedział hierarcha. Podkreślił, że konieczne jest zjednoczenie różnych grup w Kościele, a jednocześnie znalezienie „przyjaciół w innych wspólnotach". „Dlatego w Kościele katolickim musimy umacniać jedność, miłość i troskę, jednocześnie będąc gotowymi traktować osoby innych wyznań z życzliwością" - podkreślił biskup Sztokholmu.

Kard. Arborelius przyznał, że w Szwecji trudno jest zyskać wpływ w życiu społecznym i politycznym. „Ale w życiu codziennym bardzo wyraźnie odczuwam, że ludzie są na mnie otwarci i interesują się mną. Wprawdzie nie wiedzą, kto to jest kardynał, ale już zrozumieli, że to coś wyjątkowego i interesującego" - zauważył hierarcha.

Zapytany o rolę Kościoła w obliczu kryzysów, wojen i konfliktów, szwedzki kardynał powiedział, że bardzo ważne jest, aby we wspólnocie wiary czuć się jak w domu. Ważne jest również to, „że ludzie mogą się nawzajem umacniać, rozmawiać razem o wierze i modlić się razem". Wiele osób czuje się bowiem samotnych i brakuje im wsparcia. „Indywidualizm jest u nas bardzo silny" - podkreślił biskup Sztokholmu.

Źródło:
https://www.niedziela.pl/artykul/129874/